

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, sobota 29 sierpnia 1931 r.

Nr. 197

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a ZSRR. Mocarstwa a ZSRR.—Polska a Rumunja. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Anglii. Sprawa nacisku banków.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 26. VIII. podają streszczenie artykułu Gazety Polskiej p. t. „Francja i ZSRR.”, podkreślając, że uchodzące za organ rządu pismo stoi na stanowisku, iż pomimo różnicy ustrojów społecznych osiągnięcie porozumienia z ZSRR. jest możliwe.

Der Tag 28. VIII. pisze z powodu komunikatu rządu sowieckiego, zaprzeczającego istnieniu rokowań z Polską: „Przez tę odmowę Moskwy został potwierdzony nasz pogląd, iż Rosjanie nie myślą o zawieraniu układów, któreby Polakom pozwoliły na odrzucenie wszelkich trosk o swoją przyszłość bez dania Sowietom rekompensat. Wrzask zwycięstwa w Paryżu i Warszawie był więc conajmniej bardzo przedwczesny. Dowiadujemy się ponadto z miarodajnego źródła, że rosyjskie zaprzeczenie z 23 sierpnia, iż nieodbywały się w ostatnich czasach żadne rokowania z Polską, było zupełnie poprawne, gdyż wówczas w Moskwie nic nie wiedzano, że w kilka godzin później polski poseł przedstawi Sowietom „nowy” projekt polskiego rządu. W 1926 r. Rosjanie uczynili Polsce propozycję zawarcia paktu nieagresji. Polacy przedstawili wówczas kontrprojekt, iż Rosja powinna przedtem zawrzeć podobny pakt z państwami bałtyckimi. Rozumie się, Rosjanie odrzucili ten warunek, gdyż Sowiety są zainteresowane w zawarciu paktu z każdym z państw bałtyckich osobno. Od tego czasu rokowania utknęły. Również w październiku 1930 r. nie prowadzono rokowań — wbrew twierdzeniom francuskim. Polska starała się jednak wywrzeć na Rumunję nacisk widokami rychłego zawarcia paktu z Rosją, a to by osiągnąć przedłużenie wojskowego przymierza polsko-rumuńskiego. Istnieje możliwość, że Patek wówczas nagle poruszył ideę paktu nieagresywności i z wielkim gestem zakomunikował do Warszawy swoją rozmowę, chociaż nie było konkretnej przyczyny do tego rodzaju wywoływania sensacji. Pol-

ski „nowy” projekt jest tylko zreasumowaniem polskich propozycji z 1926 r., które, częściowo, nawet zostały zastrzone. Przy rokowaniach francusko-rosyjskich nie było żadnej wzmianki ani z jednej ani z drugiej strony o udziale Polski”.

Vorwärts 28. VIII. ironizuje, że zamiast paktu nieagresji wynikła polemika między Rosją, Polską i Francją. Rokowania francusko-sowieckie zostały przerwane do października, chociaż ich zakończenie wydawało się b. bliskie. Z Paryża zaś teraz dochodzą wiadomości, że Francja chciałaby raczej zawrzeć z Sowietami pakt pojednania. Dodać należy, że rokowania handlowe między krajami nie mogą posunąć się naprzód, dopóki rokowania polityczne nie zostały zakończone. Ponieważ Niemcy były informowane o przebiegu rokowań francusko-niemieckich, można więc dać wiarę wiadomościom niemieckim, iż przy tych rokowaniach nie było mowy o konieczności paktu nieagresji polsko-sowieckiego. Należy poczekać, czy zmieni się co w tej sprawie po obecnej wizycie min. Zaleskiego w Paryżu.

Dziennik podnosi, że istnieją b. małe widoki zawarcia paktu nieagresji między Polską a Rosją, Polska chce występować jako przywódczyni zachodnich sąsiadów Rosji, która tę jej rolę odrzuca. Sprawy te w stosunku do Polski i nawet do Francji bynajmniej nie poprawiają sytuacji dla rokowań. Niemiecka polityka zagraniczna nie pozostawia wątpliwości, iż chętnie widziałaby pakt nieagresji rosyjsko-francuski, i nawet nie miałaby nic przeciwko takiemu paktowi z Polską, gdyż w nim widziałaby dalsze zabezpieczenie pokoju i życia gospodarczego.

Vossische Ztg. 28. VIII. w art. wst. (podanym w depeszach prasy polskiej) omawia projektowane pakt o nieagresji na wschodzie Europy i stara się dowiedzieć, że jeżeli te pakt czynią tyle chałasu, to tylko z powodu niedostatecznego wypełniania swoich obowiązków przez Ligę Narodów.

Germania 28. VIII. w art. wst. „Liebeswerben um den Kreml” omawia ostatnie rokowania niektó-

rych państw z Rosją o pakt nieagresji i podkreśla, że Polska chciała się „demonstracyjnie przyłączyć” do rokowań francusko - rosyjskich, gdyż chodziło jej o prestiż, podobnie jak w 1926 r. gdy Polska szukała przeciwwagi dla swoich rokowań z Rumunją w sprawie układu wojskowego. Obecnie okazało się, że pomimo komunikatu Havasa rokowania francusko-rosyjskie są prowadzone z wyłączeniem Polski. Autor podnosi, że pakt nieagresji z Francją ma dla Rosji wielkie znaczenie, gdyż ta ostatnia obawia się, aby Francja nie stanęła na czele bloku interwencyjnego, a z drugiej strony Sowiety spodziewają się, że w samej Francji wówczas łatwiej im będzie prowadzić działalność wywrotową.

Deutsche Allg. Ztg. 28. VIII. pisze, że „gra w zaprzeczenia” jaka miała miejsce między Warszawą, Paryżem a Moskwą, znalazła „wesołe zakończenie”, albowiem okazało się, iż poseł Patek złożył polski projekt paktu w Moskwie w kilka godzin po wysłaniu rosyjskiego zaprzeczenia. Rosyjskie dementi jest więc poprawne i okazuje się, iż rząd polski czynił „kurczowe wysiłki”, aby jeszcze przed zawarciem paktu rosyjsko-francuskiego dołączyć się do rokowań. Z tą chwilą też odpadają wszelkie agresywne nadzieje, (na zabezpieczenie granic), jakie łączyła prasa polska właśnie z tym paktem nieagresywności.

Jeżeli Niemcy śledziły rokowania między Polską i Rosją z napięciem, to dlatego, iż polska prasa łączyła z temi rokowaniami pewne oczekiwania, a rząd polski temu nie zaprzeczał; są to oczekiwania, których spełnieniu Niemcy musiałyby się przeciwstawić z całą energią.

Deutsche Tageszeitung 27. VIII. w art. wst. „Einkreisung?” omawia sprawę paktu nieagresji francusko-sowieckiego i stosunek Niemiec do Polaków. Zawarcie przez Rosję podobnego paktu z Polską odciążałoby Polskę i Rumunję na wschodzie, co byłoby wielką zdobyczą dla Francji, a tem samem — wielką szkodą dla Niemiec. Autor wzywa Niemcy, aby pilnie zwracały uwagę na interesy niemieckie na wschodzie.

Prasa gdańska 28. VIII. zamieszcza informacje ag. „Telegraphen Union” z Moskwy via Kowno, wg. których stanowisko Sowietów względem propozycji polskiej miałyby się streszczać w punktach następujących: 1) pakt o nieagresji pomiędzy Sowietami i Polską mógłby dojść do skutku jedynie pod warunkiem nie włączania do niego innych państw; 2) Sowiety nie biorą żadnej gwarancji za granice Polski; 3) Sowiety pozostawiają sobie wolną rękę w stosunku do Besarabji; 4) Sowiety nie uznają pretensji polskich do Gdańska; 5) w razie wojny Sowietów z jednym z sojuszników Polski, Polska będzie miała zachować neutralność.

Le Journal 28. VIII. zamieszcza własną korespondencję z Berlina pod nagłówkiem: „Polsko - sowieckie pertraktacje niepokoją Niemców”. Wiadomość o projekcie polsko-sowieckiego paktu o nieagresji wywołuje w Berlinie podrażnienie i nieufność względem Sowietów, którym zarzuca się nie liczenie się z zobowiązaniami, jakie nakłada na nie traktat berliński. Rząd Rzeszy widzi w projektowanym pakcie uznanie przez Moskwę granic Polski. Niemcy nie mają nic przeciw pertraktacjom francusko - sowieckim, lecz pakt, który dałby Polsce swobodę ruchu doprowadza ich do statecznego zderzenia.

Le Journal 27. VIII. twierdzi, że z wymiany zdań pomiędzy Berlinem i Moskwą w sprawie polsko-rosyjskiego paktu o nieagresji wynika, że Niemcy założyły formalne veto przeciw ustaleniu normalnych stosunków między Warszawą i Moskwą; do tego veto zdaje się upoważniać ich traktat berliński. W niektórych sferach politycznych w Niemczech panuje mniemanie, że postępowanie Wilhelmstrasse może źle wpłynąć na stosunki francusko-niemieckie.

Journal des Débats 27. VIII. zamieszcza znany komunikat Havasa i zaopatruje go w następujący komentarz: „Francuskie sfery oficjalne myślą się, jeżeli przypuszczają, że prowadzenie polsko-rosyjskich pertraktacji usprawiedliwia istnienie francusko-rosyjskich negocjacji. Quai d'Orsay musiałoby być chyba zupełnie ślepe, gdyby nie widziało, że Sowiety, przez zawarcie francusko-rosyjskiego paktu o nieagresji, chcą unieruchomić Francję w razie konfliktu na wschodzie Europy. Pozatem jest poprostu absurdalna myśl o zawarciu takiego paktu z państwem, które zwalcza Francję wszędzie, w kolonjach i w Europie i otwarcie przyznaje się do zamiaru wywołania rewolucji”.

Le Petit Parisien 28. VIII. zamieszcza komunikat Havasa o polsko-sowieckich pertraktacjach, deklarację min. Patka i depezę od swego specjalnego korespondenta z Berlina, charakteryzującą zaniepokojenie wywołane projektem polsko-rosyjskiego paktu o nieagresji.

Prasa angielska 28. VIII. będąc nadal zajęta kryzysem, udziela stos. mało uwagi propozycji polskiej, uczynionej w Moskwie.

The Times i The Manchester Guardian 27. VIII. podają streszczenie komunikatu sowieckiej agencji Tass o projekcie paktu polsko-sowieckiego o nieagresji, podkreślając m. inn. ustęp, że ostatnia propozycja polska w tej kwestji jest krokiem wstecz.

The Daily Telegraph 27. VIII. donosi, że Sowiety przyjęły bardzo chłodno przedstawiony przez posła Patka projekt paktu polsko-sowieckiego o nieagresji, stanowiący, zdaniem rządu moskiewskiego krok wstecz, a nie krok naprzód w stosunku do stanu rokowań z 1926 roku. Dziennik przytacza również obawy prasy niemieckiej co do tego, że wysiłki francusko-polskie w kierunku dojścia do porozumienia z Moskwą na podstawach proponowanych przez Polskę, stworzyłyby blok państw od Czarnego Morza do Finlandji, izolowałyby Niemcy i zadałyby śmiertelny cios niemiecko-sowieckiemu paktowi zawartemu w Rapallo.

Daily Telegraph 28. VIII. w komentarzu stwierdza, że zarówno Berlin, jak i Warszawa zaalarmowane są rokowaniami francusko-sowieckimi. Min. Zaleski udał się do Paryża przed swem spotkaniem się w Genewie z Litwinowem. Gdyby mimo odmowy Moskwy doszło do zawarcia paktu między Paryżem a Moskwą, to w wypadku nieuwzględnienia polskich postulatów zapewnienia bezpieczeństwa, można spodziewać się interesującej reakcji opinii polskiej.

La Tribuna 28. VIII. donosząc o uchylaniu przez Moskwę propozycji podjęcia pertraktacji polsko-sowieckich, podkreśla, że tak, jak Francji w pertraktacjach nad ewentualnem porozumieniem z Sowietami zależy przedewszystkiem na odosobnieniu od nich sprzymierzonych z Sowietami Niemiec, tak niewątpliwie Sowietom zależy na odseparowaniu od Francji jej sojuszniczki — Polski. Dopóki rokowania

francusko-sowieckie — pisze „Tribuna” — odbywały się w atmosferze wolnej od obaw i protestów Warszawy i Berlina, widoczne były postępy. Dziś jednak, kiedy sprzymierzeńcy kontrahentów zmusili ich do zajęcia jasnego stanowiska, powstaje zagadnienie, jaki wpływ będą miały te nowe okoliczności na najbliższy przebieg rokowań francusko-sowieckich.

Pester Lloyd 28. VIII. omawia francusko-polsko-rosyjskie rokowania o pakt o nieagresji i stwierdza, że wiadomości o nich są b. chaotyczne. Przyczyną tego jest nieobliczalność sowieckiej polityki, nigdy bowiem nie można stwierdzić, kiedy ma ona na oku tylko cele faktyczne, a kiedy przeprowadzą obiektywną akcję dyplomatyczną. W każdym razie — kończy swe wywody dziennik — omówiwszy poprzednio niepokoje Niemiec w związku z temi rokowaniami, że dojsście do skutku takiego paktu trzech państw o nieagresji nie powinno niepokoić żadnego mocarstwa europejskiego, gdyż jest to dalszy krok do ogólnego potępienia wojny.

Prasa litewska z 27. VIII. zamieszcza w sprawie traktatu o nieagresji polsko - sowieckiego następującą depezę ag. „Elta” z Rygi:

„Warszawski korespondent łotewskiej ag. Lety donosi, że polskie instancje urzędowe odmówiły mu udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień do do traktatu o nieagresji pomiędzy Polską i ZSRR. Wszelako — podług „Gazety Warszawskiej” — uchodzić ma za pewne, że traktat będzie oparty na tych samych podstawach, na jakich były prowadzone dotychczasowe rokowania w tej sprawie.

Polscy dyplomaci w rokowaniach z Sowietami zawsze byli zdania, że należy zachować wspólną linię polityczną z państwami bałtyckimi — Finlandją, Estonją i Łotwą oraz z Rumunją. Takie stanowisko Polski dominowało w rokowaniach w sprawie paktu Litwinowa, który to pakt był w 1929 r. na tej podstawie zawarty.

Według wiadomości nadeszłych z Moskwy, Litwinow miał informować niemieckiego ambasadora i posła tureckiego w sprawie rokowań z Polską. Rokowania te mają być wznowione po powrocie polskiego posła Patka, który wyjechał do Warszawy w celu otrzymania instrukcyj”.

Izwiestja 26. VIII. ogłaszają komunikat Tass'a o ratyfikacji układu o nieagresji pomiędzy Z. S. R. R. i Afganistanem. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych ma odbyć się w najbliższym czasie w Kabulu, poczem podpisany układ wejdzie w życie.

POLSKA A RUMUNJA.

Dreptatea 21. VIII. pisze, iż wizyta ks. Mikołaja w Polsce miała na celu poznanie zaprzyjaźnionego kraju, a zwłaszcza ośrodków lotnictwa.

Viitorul 23. VIII. donosząc o przyjeździe ks. Mikołaja do Warszawy, zaznacza, że cała prasa polska zajmuje się wizytą przedstawiciela zaprzyjaźnionego mocarstwa, podkreślając współpracę obu państw nad nienaruszalnością obowiązujących układów.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI. SPRAWA NACISKU BANKÓW.

Daily Herald 27. VIII. stwierdza, że niesprawdziły się przewidywania o rozbiću się ruchu robotniczego. Ci którzy przeciwstawili się polityce Mac Donalda, reprezentują całą opinię robotniczą. Dziennik zapowiada wystąpienie posłów robotniczych na terenie Izby Gmin z „konstruktywnym” planem uzdrowienia finansowego, który z pewnością nie będzie nakładał na barki najbiedniejszych takich ciężarów, których oni znieść nie mogą. Polityka Partji Pracy broni stopy życiowej ludu w interesie całego narodu. Na obniżeniu tej stopy życiowej ucierpiałby handel i przemysł. Wysokie zarobki prowadzą do pomyślności, niskie — do złej konjunktury i wzrostu bezrobocia.

The Times 27. VIII. odmawia tym czynnikom Partji Pracy, które przeciwstawiły się rządowi koalicyjnemu, zmysłu rzeczywistości i zarzuca im, że przekładają utrzymanie jedności partji ponad utrzymanie jedności narodowej. Stwierdzając, że środki proponowane przez robotniczych opozycjonistów, doprowadziłyby do inflacji, dziennik pisze, że jest ona zawsze niebezpiecznym i wkońcu prowadzącym do katastrofy środkiem podniecającym. Bezpieczeństwo polega na życiu w granicach posiadanych środków. Wydatki muszą być obcięte bezwzględnie, poświęcenia są konieczne i muszą być

żądane od wszystkich warstw. Będą one jednak kosztować znacznie mniej, aniżeli inflacja, i to nawet w odniesieniu do bezrobotnych.

Daily Herald 27. VIII. podtrzymuje swe doniesienie, że poprzedni rząd poinformowany został przez nowojorski Bank Federalny o niemożności udzielenia Anglji dalszych kredytów, jeżeli nie zostaną natychmiast dokonane oszczędności na ubezpieczeniach od bezrobocia. Ponowne swe twierdzenie pismo opiera na odpowiednim oświadczeniu dwu członków poprzedniego rządu pp. Ernesta Thurtle i Addison'a, które dziennik przytacza.

The Times 27. VIII. natomiast podaje w korespondencji z Waszyngtonu zapewnienie miarodajnych kół amerykańskich, 1) że Bank Angielski nie zwracał się o dalsze kredyty do Ameryki, 2) że choćby z tego powodu bankierzy amerykańscy nie mogli stawiać Anglji tego rodzaju żądań i 3) że Amer. Bank Federalny w żadnym razie nie próbowałby komplikować rokowań o kredyty takimi żądaniem, wkraczającymi w politykę wewnętrzną Anglji.

Dzienniki angielskie 29. VIII. popierające nowy rząd (The Morning Post, The Manchester Guardian i inne) odpierają twierdzenie Addisona, jakoby wspomniane ultimatum bankierów było przyczyną upadku rządu socjalistycznego, stwierdzając, że powodem jego dymisji było ciężkie położenie finansowe, do którego on sam się przyczynił.

